

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 17 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa(...)spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 8 sierpnia 2014 r. sygn. akt IX GC 596/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 2 700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

**I ACa 1661/14**

## UZASADNIENIE

**Powód (...)Spółka z o.o. w K.** domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki z o.o. Spółki Komandytowej w K. kwoty 85 500 zł, wynikającej z faktur VAT nr (...), obejmujących należności za wykonane przez powoda na zamówienie pozwanego prace projektowe, w ramach inwestycji pn. „(...)przy ul. (...)”.

**Pozwany (...) Spółka z o.o. Spółka Komandytowa w K.** wniosła o oddalenie powództwa. Przyznając istnienie roszczeń objętych pozwem, zarzuciła że przysługują jej względem powoda wzajemne wierzytelności, nabyte przez pozwanego na mocy umowy przelewu od nieuczestniczącego w sporze Z. J., na łączną kwotę 84 973 zł, obejmujące niezapłaconą zbywcy wierzytelności należność za prace projektowe dotyczące obiektów (...) Pozwany

złożył jednocześnie oświadczenie o potrąceniu w/w wierzytelności, wskazując jednocześnie, że jej potrącenie stało się możliwe z chwilą jej nabycia, to jest w dniu 7 września 2012 roku.

Powód przyznał, że w istocie nie zapłacił Z. J. wynagrodzenia za wykonane prace, gdyż jego wysokość nie została z góry ustalona i ostatecznie okazała się sporna między kontrahentami. Powód złożył zarzut przedawnienia wierzytelności nabytej przez pozwanego od Z. J..

**Wyrokiem z dnia 8 sierpnia 2014 r Sąd Okręgowy w Krakowie** oddalił powództwo.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy ustalił, na podstawie dowodów z zeznań świadków, dokumentacji i z opinii biegłego sądowego, że Z. J. na zamówienie powoda wykonał w sposób należyty prace projektowe budynków (...) oraz budynku (...)Przekazywanie opracowań następowało sukcesywnie, przy czym całość materiałów dotyczących obiektów (...)została wydana zamawiającemu 15 czerwca 2010 r, a materiały dotyczące obiektu (...) zostały wydane w sposób kompletny w dniu 5 stycznia 2011 r. Za wykonane prace należy się co najmniej wynagrodzenie podane przez Z. J. w fakturach, czyli w kwocie 84 973 zł.

W dniu 7 września 2012 roku Z. J. i pozwany sporządzili dokument, w którym zamieścili zgodne oświadczenia o przelewie wierzytelności w wysokości 84 973 zł za zapłatą w wysokości równowartości przelanej kwoty, odroczonej o 18 miesięcy.

Sąd Okręgowy wskazał, iż jego obowiązkiem było z urzędu zbadanie, czy przedmiotowa umowa nie była dotknięta wadą pozorności i czy nie zachodzi skutek w postaci jej nieważności. Na podstawie art. 510 k.c. przelew może nastąpić tylko na podstawie umowy o charakterze rozporządzającym, co oznacza bezskuteczność zbycia, jeśli rzeczywistym zamiarem stron było jedynie powierzenie nabywcy dochodzenia roszczenia. Dowody w sprawie przeprowadzone, pomimo braku terminowej zapłaty ceny, potwierdziły, że spółka (...) potwierdziła swoje zobowiązanie pieniężne wręczając Z. J. na zabezpieczenie ceny weksel własny.

Z. J. i powoda łączyła umowa o dzieło (art. 627 k.c.) Termin przedawnienia roszczeń z tego rodzaju stosunku prawnego wynosi dwa lata od daty oddania dzieła (art. 627 k.c.). W dacie podniesienia przez stronę pozwana zarzutu przedawnienia, co nastąpiło w odpowiedzi na pozew z dnia 22 października 2012 r, dwuletni termin nie upłynął jeszcze w odniesieniu do roszczenia o zapłatę za projekt budynku (...)W stosunku do budynków (...) terminy przedawnienia również nie upłynęły gdyż zamawiający – pomimo tego, że dotychczas nie uiścił zapłaty – nie kwestionował zobowiązania. Swoj dług powód potwierdził przed Sądem na rozprawie w dniu 6 listopada 2012 r, co oznacza, że termin przedawnienia wobec uznania roszczenia nie rozpoczął biegu.

W tej sytuacji zarzut potrącenia na podstawie art. 498 k.c. wywołał skutek w postaci umorzenia dochodzonego pozwem świadczenia, co skutkowało oddaleniem powództwa.

**Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w całości powód,** zarzucając:

1/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie przelewu wierzytelności – wbrew logice i zasadom doświadczenia życiowego – za faktycznie sporządzoną w dacie, która została oznaczona, podczas gdy ujawnione okoliczności, w szczególności konflikt świadka z powodem, dobre stosunki z pozwanym jak też brak faktycznego przekazania środków pieniężnych świadkowi Z. J., wskazują na antydatowanie przedmiotowej umowy dla celów procesu;

2/ naruszenie art. 253 k.p.c. i art. 6 k.c. w zw. z art. 81 k.c. w zw. z art. 502 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu za udowodnioną rzekomej daty zawarcia umowy przelewu jak i daty zawarcia umowy nowacyjnej, podczas gdy towarzyszące okoliczności i brak daty pewnej nie pozwalają na uznanie sprostania przez pozwanego ciężarowi dowodu w zakresie daty dokonania czynności;

3/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c w zw. z art. 230 k.s.h. w zw. z art. 17 § 1 k.s.h. przez dokonanie oceny materiału dowodowego z pominięciem jego istotnej części, a to sposobu reprezentacji pozwanego wynikającej zarówno z ustawy,

jak i z odpisu KRS, załączonego do pisma z dnia 4 czerwca 2013 r, a w konsekwencji pominięcie tego, że zawarcie umowy nowacyjnej i wystawienie weksła, mimo, że nieobarczone sankcją nieważności, to jednak zostało dokonane bez wymaganej statutem uprzedniej zgody zgromadzenia wspólników jedyne go komplementariusza pozwanego, co doprowadziło Sąd I instancji do wniosku, że pozwany potwierdził swoje zobowiązanie pieniężne, podczas gdy okoliczność przedmiotowego braku zgody dodatkowo potwierdza pozorność obu umów;

4/ naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez jego niezastosowanie i niewskazanie w treści uzasadnienia wyroku podstawy konkluzji Sądu o nieupłynięciu terminu przedawnienia w stosunku do wierzytelności przedstawionej do potrącenia;

5/ naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, a to art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 235 § 1 k.p.c. przez ich niezastosowanie a w konsekwencji oparcie ustaleń faktycznych, w szczególności co do dat wydania materiałów, na opinii biegłego, podczas gdy daty te nie stanowią wiadomości specjalnych i powinny być ustalone bezpośrednio przez sąd orzekający;

6/ naruszenie prawa materialnego, a to art. 83 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie, polegające na braku uznania za pozorne zawartych przez pozwanego ze świadkiem Z. J.: a/ umowy przelewu wierzytelności datowanej na dzień 7 września, b/ umowy nowacyjnej z klauzulą wekslową datowanej na dzień 3 marca 2014 r, pomimo, że okoliczności ujawnione w toku postępowania, w szczególności konflikt świadka z powodem i dobre stosunki z pozwanym, a przede wszystkim brak faktycznego przekazania środków pieniężnych świadkowi Z. J., wskazują na pozorność obu tych czynności prawnych,

7/ naruszenie art. 123 § 1 pkt 2 k.c. przez niewłaściwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że bieg terminu przedawnienia może być przerwany po upływie tego terminu, podczas gdy prawidłowa wykładnia prowadzi do wniosku, że przerwanie może nastąpić wyłącznie w trakcie trwania terminu;

8/ naruszenie art. 120 § 1 zd. 1 k.c. przez jego niezastosowanie, a w konsekwencji nieuznanie za datę wymagalności roszczenia terminu płatności faktur VAT stanowiących załączniki 4 i 5 do odpowiedzi na pozew, podczas gdy wymagalność, a więc i początek biegu przedawnienia nastąpiły z dniem 27 września 2010 r;

9/ naruszenie art. 498 k.c. w zw. z art. 502 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że zarzut potrącenia wywołał skutek w postaci „umorzenia dochodzonego pozwem świadczenia”, podczas gdy prawidłowe zastosowanie powołanych przepisów prowadzi do wniosku o niedopuszczalności potrącenia.

W oparciu o w/w zarzuty powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenia na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu.

Na wypadek nie uwzględnienia tych zarzutów powód oświadczył, że zaskarża wyrok Sadu I instancji w części, to jest co do kwoty 63 207, 89 zł, z ustawowymi odsetkami, zarzucając:

1/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. przez brak dostatecznego wyjaśnienia motywów stwierdzenia braku upływu terminu przedawnienia, podczas gdy nieuwzględnienie tego, kluczowego dla wyniku sprawy, zarzutu winno zostać wyczerpująco uzasadnione;

2/ naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 646 k.c. w zw. z art. 118 k.c. przez ich niezastosowanie a także art. 123 § 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie a w konsekwencji stwierdzenie braku upływu przedawnienia, z powodu – jak należy domniemywać – uznania roszczenia przez powoda, podczas gdy żadne okoliczności, ujawnione w toku procesu, ani oświadczenia strony powodowej, nie pozwalają na taką konkluzję.

W oparciu o te zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części, poprzez uwzględnienie powództwa co do kwoty 63 207, 89 zł, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 października 2012 r oraz o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Na wypadek nie uwzględnienia żadnego z zarzutów wyżej przedstawionych powód oświadczył, że zaskarża orzeczenie o kosztach procesu w części zasądzonej koszty opinii biegłego, to jest co do kwoty 3 110,98 zł. Zaskarżonemu w tej części rozstrzygnięciu powód zarzucił naruszenie art. 109 § 2 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na obciążeniu kosztami opinii biegłego strony powodowej, podczas gdy dopuszczenie dowodu z opinii biegłego było zbędne i niecelowe dla rozstrzygnięcia sprawy, co było *ex ante* podnoszone przez powoda, a dowód ten posłużył ostatecznie sądowi dokonania ustaleń faktycznych.

### **SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE.**

Apelacja powoda okazała się bezzasadna, choć nie wszystkie motywy, wskazane przez Sąd Okręgowy na uzasadnienie wyroku oddalającego powództwo, są trafne.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i wystarczające dla rozstrzygnięcia sporu. Wobec przyznania przez pozwanego twierdzeń faktycznych pozwu, istotne znaczenie miały okoliczności faktyczne dotyczące istnienia i wysokości oraz ewentualnie wymagalności wierzytelności przedstawionej przez pozwanego do potrącenia, z wierzytelnością wzajemną powoda. Sąd Okręgowy trafnie ustalił, że Z. J., w oparciu o umowę z powodem, wykonał prace projektowe co do trzech budynków – (...) oraz, że wartość tych prac wynosiła co najmniej tyle, ile wynosiła należność objęta wystawionymi przez niego fakturami VAT nr (...), to jest co najmniej 84 973 zł. Dodać można, w oparciu o dowód z opinii biegłego, że prace zlecone zostały wykonane kompletnie, zgodnie z zasadami sztuki budowlanej i były wysokiej jakości. Bezsporne jest, że powód nie zapłacił Z. J. należności objętych w/w fakturami. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika również, że przedmiotowa wierzytelność została objęta umową z dnia 7 września 2012 r, na mocy której Z. J. oświadczył, że sprzedaje ją pozwanemu za cenę stanowiącą jej wartość wraz z odsetkami. Ustalenia Sądu Okręgowego należy uzupełnić, przez wskazanie, że w terminie otwartym do zapłaty przedmiotowej należności, tj. w dniu 3 marca 2014 r, Z. J. zawarł z pozwanym porozumienie, na mocy którego w celu umorzenia zobowiązania pozwanego do zapłaty ceny nabycia wierzytelności, pozwany wystawił na rzecz Z. J. weksel własny, oprocentowany na 6% w skali roku, z terminem zapłaty nie wcześniej niż 31 grudnia 2015 roku.

Za bezsporne, w świetle stanowiska procesowego pozwanego, uznać należy, że wierzytelność dochodzona pozwem stała się wymagalna w dniu 10 lutego 2012 roku.

Wbrew zarzutom apelującego nie budzi też zastrzeżeń ustalenie przez Sąd Okręgowy, iż projekt dotyczący obiektu (...) został oddany powodowi przez Z. J., w sposób kompletny, w dniu 5 stycznia 2011 roku. Choć dla ustalenia tego faktu zasadniczo nie były wymagane wiadomości specjalne, to jednak w sytuacji, gdy biegły przedstawił w/w fakt w oparciu o analizę dokumentacji projektowej, nie istniały procesowe przeszkody, do ustalenia daty wydania dzieła przez Z. J. – jak uczynił to Sąd Okręgowy – w oparciu o opinię biegłego. Prawidłowość tego ustalenia pozwala na uznanie, w świetle art. 646 k.c., że wierzytelność objęta fakturą nr (...) stała się wymagalna później niż wynikałoby z treści dokumentu faktury, który został wystawiony przedwcześnie. Zagadnienie to, o czym niżej, nie ma jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Opierając się li tylko na treści faktur wystawionych przez Z. J., należałoby przyjąć, że wierzytelności objęte fakturami stały się wymagalne 27 września 2010 r i przedawniły się z upływem dwóch lat, a więc 27 września 2012 r. Jednakże, jak wynika z prawidłowych ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, wierzytelność związana z projektem budynku (...) objęta fakturą nr (...), przedawniła się dopiero w dniu 5 stycznia 2013 r,

Tak czy inaczej w dacie dokonania przelewu przez Z. J. na rzecz pozwanego wierzytelności przelewane nie były przedawnione; jedna z nich, objęta f-rą VAT(...) była natomiast przedawniona w dacie złożenia oświadczenia o potrąceniu. Oświadczenie o potrąceniu zostało bowiem złożone dopiero w odpowiedzi na pozew (przez umocowanego do tego pełnomocnika pozwanego) przesłanej listem poleconym pełnomocnikowi powoda w dniu 22 października 2012 r.

Apelujący zapomina jednak, że przedstawienie do potrącenia wierzytelności przedawnionej jest, w pewnych okolicznościach, dozwolone i skuteczne. Sytuację taką reguluje art. 502 k.c., zgodnie z którym wierzytelność przedawniona może być potrącona, jeżeli w chwili, gdy potrącenie stało się możliwe, przedawnienie jeszcze nie nastąpiło.

Rozważyć zatem należy, kiedy wzajemne potrącenie wierzytelności powoda i pozwanego stało się możliwe. Datę tę wyznacza chwila, gdy obie wierzytelności zyskały cechę potrącalności, zdefiniowaną w przepisie art. 498 k.c. Zgodnie z treścią § 1 komentowanego artykułu każdy podmiot prawa cywilnego może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności innego podmiotu, gdy spełnione są łącznie następujące przesłanki pozytywne. 1/ dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami (wzajemność wierzytelności); 2/ przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku (jednorodność wierzytelności); 3/ obie wierzytelności są wymagalne (wymagalność wierzytelności); 4/ obie wierzytelności mogą być dochodzone przed sądem lub innym organem państwowym (zaskarżalność wierzytelności). Oczywiście jest spełnienie przesłanek 2 i 4 od momentu powstania obu wierzytelności.

Wierzytelności dochodzone pozwem stały się wymagalne w dniu 10 lutego 2012 r. (bezsporne). W tej dacie wymagalne obie wierzytelności przedstawione do potrącenia były już wymagalne ale jeszcze nie były przedawnione. Wierzytelności Z. J. nie przedawniły się też w dniu 7 września 2012 roku, kiedy to – wskutek przejścia wierzytelności na pozwanego – spełniła się dodatkowo przesłanka wzajemności wierzytelności potrącanej z wierzytelnością przedstawioną do potrącenia. Zmiana osoby wierzyciela, wskutek dokonania przelewu, jest bez znaczenia, gdyż jak wynika z treści art. 509 § 2 k.c. wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa. Z istoty przelewu wynika z kolei, że nabywca staje się dysponentem przelanej wierzytelności i może ją przedstawić do potrącenia dłużnikowi osobistemu.

Podsumowując stwierdzić należy, że pozwany mógł przedstawić do potrącenia swoją zaskarżalną i wymagalną wierzytelność pieniężną z zaskarżalną i wymagalną wierzytelnością powoda, w dniu 7 września 2012 r, kiedy żadna z wierzytelności (w szczególności wierzytelność pozwanego nabyta od Z. J.), nie była przedawniona. Złożenie oświadczenia w późniejszym terminie, tj. po częściowym przedawnieniu wierzytelności przedstawionej przez pozwanego do potrącenia, jest w świetle treści art. 502 k.c., bez znaczenia. Skutek umorzenia obu wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej, to jest dochodzonej pozwem, niewątpliwie nastąpił.

Bezzasadny jest również podniesiony dopiero w apelacji zarzut pozorności umowy przelewu wierzytelności z dnia 7 września 2012 roku. Problem pozorności uregulowany został w art. 83 k.c., zgodnie z którym nieważne jest oświadczenie złożone drugiej stronie, za jej zgodą dla pozorów. Zasadniczą cechą pozorności stanowi dodatkowe, nie ujawnione na zewnątrz, porozumienie wszystkich uczestników czynności, dotyczące braku zamiaru wywołania skutków prawnych. Osoby składające oświadczenie woli, w każdym wypadku pozorności, nie chcą, aby powstały te skutki prawne, które normalnie prawo z tego typu oświadczeniem łączy. Osoby te albo nie chcą wywołać w ogóle żadnych skutków prawnych, albo też chcą wywołać inne, niż wynikałyby ze złożonego przez nią oświadczenia woli. „Istotą pozorności oświadczenia woli jest brak konstytutywnej cechy, z jaką wiąże się każde oświadczenie woli, w postaci zamiaru wywołania skutków prawnych, wynikających z podejmowanej czynności prawnej. Pozorność może zachodzić zarówno wtedy, gdy pod pozorowaną czynnością nie kryje się inna czynność, jak i wtedy, gdy pod pozornym oświadczeniem ukrywa się inna czynność prawna” (wyrok SN z dnia 8 września 2011 r., III CSK 349/10, LEX nr 1044016).

Powód nie wskazał na takie okoliczności faktyczne, które świadczyłyby o istnieniu takiego porozumienia pomiędzy pozwanym i Z. J.. Powód nie zgłaszał na tę okoliczność żadnych dowodów a ujawnione w sprawie fakty nie świadczą prima facie na zgodny pomiędzy kontrahentami brak zamiaru wywołania skutku prawnego, w postaci przejścia wierzytelności ze Z. J. na pozwanego. Przeciwnie, oczywiście, jak się zdaje, zamiarem obu stron umowy z dnia 7 września 2012 r, była zmiana osoby dysponenta wierzytelności, właśnie w celu dokonania jej potrącenia, z wierzytelnością wzajemną powoda względem pozwanego. Na gruncie art. 83 k.c., żadnego wpływu na ocenę ważności umowy przelewu nie ma konflikt, w jakim Z. J. pozostaje powodem. Przyczyna tego konfliktu jest oczywista

– powód nie zapłacił Z. J. za wykonany zgodnie z umową projekt. Brak jest też jednoznacznych dowodów na antydatowanie przedmiotowej umowy; domniemywać tej okoliczności nie sposób wyłącznie w oparciu o sam fakt złożenia oświadczenia o potrąceniu, już po częściowym przedawnieniu wierzytelności przedstawionej do potrącenia.

Bezprzedmiotowe są zarzuty związane naruszeniem art. 230 k.s.h. w zw. z art. 17 § 1 k.s.h. Ewentualny brak wymaganej zgody zgromadzenia wspólników jedyne go komplementariusza pozwanej spółki komandytowej na zawarcie ze Z. J. porozumienia z dnia z dnia 3 marca 2014 r, nie powoduje nieważności oświadczeń woli objętych porozumieniem (art. 230 k.s.h. w zw. z art. 17 § 1 k.s.h.). Naruszenie obowiązku uzyskania takiej zgody ma znaczenie w stosunkach wewnętrznych spółki; może skutkować odpowiedzialnością członków zarządu względem spółki. W żadnym razie ewentualny brak wymaganej uchwały wspólników nie stwarza domniemania istnienia niezewnętrzzonego porozumienia Z. J. z pozwanym, co do pozorności umowy przelewu wierzytelności. W baku innych dowodów na okoliczności faktyczne świadczące o pozorności umowy z dnia 3 marca 2014 r, zwłaszcza osobowych, które nie były w ogóle zgłaszane przez powoda, wywodzone w apelacji wnioski uznać należy za zbyt daleko idące.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja powoda o ile kwestionuje wyrok Sądu I instancji w części oddalającej powództwo, winna zostać oddalona z powodu bezzasadności. Bezpodstawnie też pozwany kwestionuje rozstrzygnięcie Sądu I instancji co do kosztów procesu. Pozwany kwestionował wierzytelność objętą umową przelewu co do wysokości, (por. oświadczenie pełnomocnika powoda k. 63), stąd też dowód zmierzający do zweryfikowania wysokości należnego Z. J. wynagrodzenia, nie był – jak zarzuca apelujący – bezprzedmiotowy. Koszty tego dowodu winien ponieść powód, zgodnie z ogólną regułą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.) Również i w tej części apelację powoda należało oddalić, jako bezzasadną.

Mając powyższe na względzie Sad Apelacyjny oddalił apelacje powoda w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.,p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.,p.c.